

Od autora: drabble (dykteryjka historyczna)

- Viktorze, i jak idzie sprzedaż twojej nowej powieści?
- Kochanie, jeszcze wydawca nic nie pisał. Przecież dopiero się ukazała jej pierwsza część.
- No to napisz dziś do niego.
- Szkoda mi czasu. Jestem zajęty czym innym. Poczekam.
- Napisz, Viktorze, nie marudź. Przecież zawsze robisz kilka rzeczy na raz. A tę powieść tyle lat pisałeś. Ciekawość mnie zżera. No nie daj się prosić. Przecież nie musisz się rozpisywać.

* * *

- Juliette, przyszła już odpowiedź od mojego wydawcy!
- No i? Mów wreszcie!
- W liście pisałem do niego... wysłałem tylko znak zapytania. Mówiłem, że nie mam czasu na więcej.
- A on?
- Odpowiedział... odpowiedział też jednym znakiem. Wykrzyknikiem!

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Zdzisław, dodano 17.11.2020 15:41

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.